

UZUPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

KOD UCZNIĄ

--	--	--

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

*miejsce
na naklejkę
z kodem*

dysleksja

**EGZAMIN
W KLASIE TRZECIEJ GIMNAZJUM
CZĘŚĆ HUMANISTYCZNA
JĘZYK POLSKI**

Instrukcja dla ucznia

1. Sprawdź, czy zestaw zadań zawiera 23 strony (zadania 1–22). Ewentualny brak stron lub inne usterki zgłoś nauczycielowi.
2. Czytaj uważnie wszystkie teksty i zadania.
3. Rozwiązania zadań zapisuj długopisem lub piórem z czarnym tuszem/atramentem. Nie używaj korektora.
4. W arkuszu znajdują się różne typy zadań. Do niektórych zadań są podane cztery odpowiedzi: A, B, C, D. Tylko jedna z nich jest poprawna. Wybierz ją i zaznacz znakiem **X**, np.:

<input checked="" type="checkbox"/>	B.	C.	D.
-------------------------------------	----	----	----
5. W niektórych zadaniach zdecyduj, czy zdanie jest prawdziwe, czy fałszywe i zaznacz znakiem **X** wybraną odpowiedź, np.:

<input checked="" type="checkbox"/>	F
-------------------------------------	---

 lub

<input checked="" type="checkbox"/>	N
-------------------------------------	---
6. Jeśli się pomylisz, otocz znak **X** kółkiem i zaznacz inną odpowiedź, np.:

<input checked="" type="checkbox"/>	B.	<input checked="" type="checkbox"/>	D.
-------------------------------------	----	-------------------------------------	----
7. Pozostałe zadania wykonuj zgodnie z poleceniami.
8. Rozwiązania zadań otwartych zapisz czytelnie i starannie w wyznaczonych miejscach. Pomyłki przekreślaj.
9. Pisząc odpowiedzi do zadań, możesz wykorzystać miejsce opatrzone napisem **Brudnopis**. Zapisy w brudnopisie nie będą sprawdzane i oceniane.

Powodzenia!

KWIECIEŃ 2014

**Czas pracy:
do 135 minut**

Arkusz zawiera teksty
liczące więcej niż 250 słów.



GH-P4-142

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania 1.–6.

Mój zaułek

[1] Mieszkanie, które wynajmuję w centrum Lagos 1), jest ciągle okradane. Co prawda mógłbym sobie wybrać Ikoyi – bezpieczną i luksusową dzielnicę nigeryjskich bogaczy, Europejczyków i dyplomatów, ale jest to miejsce zbyt sztuczne, ekskluzywne, zamknięte i pilnie strzeżone. A ja chcę żyć w mieście afrykańskim, przy ulicy afrykańskiej, w afrykańskim domu. Jak inaczej mogę poznać to miasto? Ten kontynent?

[2] W moim zaułku rzadko zdomowi się ktoś na dłużej. Ludzie, którzy się tu przewijają, to wieczni koczownicy miasta, wędrowcy błędzący w chaotycznych i zakurzonych labiryntach ulic. Wynoszą się szybko i znikają bez śladu, ponieważ nic właściwie nie mieli. Wszystko w ich życiu jest tymczasowe, płynne i kruche. Jest i nie jest. Nawet jeśli jest – to na jak długo? Ta wieczna niepewność sprawia, że sąsiedzi z mojego zaułka żyją w ciągłym zagrożeniu, w niesłabnącym strachu. Rzucili wiejską biedę i przywędrowali do miasta w nadziei, że będzie im lepiej. Kto znalazł tu swojego kuzyna, mógł liczyć, że ten go wesprze, że umożliwi mu jaki taki start. Ale wielu z tych wczorajszych wieśniaków nie znalazło nikogo z bliskich, żadnego współplemieńca. Często nawet nie rozumieli języka, który słyszeli na ulicy, nie wiedzieli, jak się rozpytać o cokolwiek. Żywioł miasta wchłonął ich, stał się ich jedynym światem, już nazajutrz nie umieli się z niego wydostać.

[3] Zaczęli budować sobie jakiś dach nad głową, jakiś kąt, jakieś miejsce własne. Ponieważ ci przybysze nie mieli pieniędzy, bo właśnie udali się do miasta, aby je zarobić (tradycyjna wieś afrykańska nie znała pojęcia pieniądza), mogli

tylko szukać dla siebie miejsca w dzielnicach slumsów 2). To niezwykły widok – budowa takiej dzielnicy. Najczęściej władze miasta wyznaczają na ten cel tereny najgorsze – bagna, grzęzawiska albo nagie pustynne piaski. Na takich gruntach ktoś stawia pierwszy szałas. Obok – ktoś drugi. Potem – następny. Tak spontanicznie powstaje ulica. Naprzeciw niej posuwa się inna ulica. Kiedy spotkają się – utworzą skrzyżowanie. Teraz te ulice zaczną rozchodzić się, kluczyć, rozgałęziać. Tak powstanie dzielnica. Na razie ludzie zdobywają materiał. Nie sposób dojść – skąd? Wykopują spod ziemi? Ściągają z obłoków? W każdym razie to pewne, że ta rzesza bez grosza niczego nie kupuje. Na głowach, na plecach, pod pachą znoszą kawałki blachy, desek, dykty, plastiku, tektury, karoserii, skrzynek i to wszystko składają, montują, zbijają i zlepiają w coś pośredniego między budą i szałasem, którego ściany układają się w spontaniczny arcybarwny, slumsowy kolaż 3). Te dzielnice, te monstrualne afrykańskie papier-mâché 4), są zrobione naprawdę z byle czego i to one, a nie Manhattan 5) czy paryska Défence 6), są najwyższym wytworem ludzkiej wyobraźni, pomysłowości i fantazji. Całe miasta postawione bez jednej cegły, metalowego pręta, metra kwadratowego szyby!

Na podstawie: Ryszard Kapuściński, „Heban”.

- 1) Lagos – największe miasto w Nigerii.
- 2) Slumsy – w wielkim mieście dzielnica zamieszкана przez najuboższych.
- 3) Kolaż – kompozycja plastyczna z różnych materiałów i tworzyw (np. druków, fotografii, piasku, słomy).

- 4) Papier-mâché – masa papierowa z domieszką kleju, gipsu i krochmalu używana do wyrobu opakowań, dekoracji, zabawek itp.
- 5) Manhattan – najdroższa dzielnica Nowego Jorku.
- 6) La Défence – nowoczesna dzielnica Paryża.

[484 słowa]

Zadanie 1. (0–1)

Autor nie zdecydował się zamieszkać w Ikoyi, ponieważ

- A. nie mógłby tam poznać prawdziwej kultury afrykańskiej.
- B. nie chciał, aby jego mieszkanie było ciągle okradane.
- C. uważał, że jest to dla niego miejsce niezbyt bezpieczne.
- D. nie byłoby go stać na mieszkanie w luksusowej dzielnicy.

Zadanie 2. (0–1)

Które stwierdzenie, dotyczące mieszkańców zaułka, jest sprzeczne z tekstem?

- A. Czują się zagubieni w miejskim żywiole.
- B. Nie są w stanie przewidzieć swojej przyszłości.
- C. Przybycie do miasta daje im gwarancję poprawy losu.
- D. Pomoc bliskiej osoby może ułatwić im osiedlenie się w mieście.

Zadanie 3. (0–1)

Wybierz odpowiedź **A** albo **B** i jej uzasadnienie spośród **1–3**.

Opisując w trzecim akapicie budowę slumsów, reportażysta używa **przede wszystkim** czasu

A.	teraźniejszego,
B.	przeszłego,

aby

1.	ukazać dystans czasowy wobec opisywanej sytuacji.
2.	opisać różnice w sposobach zabudowy dzielnicy dawniej i obecnie.
3.	podkreślić dynamizm i ciągłość powstawania dzielnicy.

Zadanie 4. (0–1)

Tekst „Mój zaułek” jest przykładem reportażu, ponieważ autor

- A. odtwarza przebieg opisywanych zdarzeń, cytując relacje uczestników.
- B. formułuje na podstawie faktów tezę, którą potem uzasadnia argumentami.
- C. opisuje sytuacje, których był naocznym świadkiem lub uczestnikiem.
- D. poddaje w nim szczegółowej analizie sytuację gospodarczą i polityczną kraju.

Zadanie 5. (0–1)

Oceń, czy poniższe informacje dotyczące funkcji pytań w pierwszym akapicie tekstu są prawdziwe. Wybierz **T**, jeśli informacja jest prawdziwa, lub **N** – jeśli jest fałszywa.

1.	Podkreślają przekonanie autora o słuszności wyboru miejsca zamieszkania.	T	N
2.	Nadają wypowiedzi zabarwienie emocjonalne.	T	N

Zadanie 6. (0–1)

W wypowiedzeniu kończącym tekst – „Całe miasta postawione bez jednej cegły, metalowego pręta, metra kwadratowego szyby!” – autor wyraża

- A. podziw dla ludzkiej zaradności.
- B. troskę o bezpieczeństwo lokatorów.
- C. niewiarę w wytrzymałość konstrukcji.
- D. współczucie dla mieszkańców slumsów.

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania 7.–11.

Orzeł i sowa

Na jednym drzewie orzeł gdy z sową nocował,

Że tylko w nocy widzi, bardzo jej żałował.

Dziękowała mu sowa za politowanie 1).

Wtem, uprzedzając jeszcze zorza i świtanie,

Wkradł się strzelec pod drzewo; sowa to postrzegła

I do orła natychmiast z przestroga pobiegła.

Uszli śmierci; a wtenczas rzekł orzeł do sowy:

„Gdybyś nie była ślepą, nie byłbym ja zdrowy”.

Ignacy Krasicki, „Bajki”.

- 1) Politowanie – współczucie, litość, często z odcieniem lekceważenia lub pobłażliwości.

Zadanie 7. (0–1)

Zachowanie sowy wobec orła świadczy o jej

- A. małości.
- B. wytrwałości.
- C. wyniosłości.
- D. szlachetności.

Zadanie 8. (0–1)

Zdarzenie ze strzelcem spowodowało, że

- A. stosunki między ptakami się nie zmieniły.
- B. opinia orła o sowie się potwierdziła.
- C. relacje między ptakami się pogorszyły.
- D. zdolności sowy zostały docenione przez orła.

Zadanie 9. (0–1)

Które powiedzenie zawiera myśl podobną do morału wynikającego z bajki?

- A. Nie ma nic gorszego nad udawanie dobroci.
- B. Bywa, że i w słabości czasem siła tkwi.
- C. Poznać po mowie, co kto ma w głowie.
- D. Nie chwal dnia przed zachodem słońca.

Zadanie 10. (0–1)

Oceń poprawność stwierdzeń zamieszczonych w tabeli.

Utwór „Orzeł i sowa” jest bajką, ponieważ

1.	bohaterowie zwierzęcy reprezentują określone typy ludzkie.
2.	ze zwięźle opisanego zdarzenia wynika pouczający wniosek.
3.	występujące w nim postaci są szczegółowo scharakteryzowane.

Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

- A. Tylko stwierdzenie 1. jest poprawne.
- B. Tylko stwierdzenia 1. i 2. są poprawne.
- C. Tylko stwierdzenie 2. jest poprawne.
- D. Tylko stwierdzenia 1. i 3. są poprawne.

Zadanie 11. (0–1)

Oceń, czy poniższe informacje dotyczące funkcji wyrazów użytych w bajce „Orzeł i sowa” są prawdziwe. Wybierz **T**, jeśli informacja jest prawdziwa, lub **N** – jeśli jest fałszywa.

1.	„Wtem” – zapowiada nagły zwrot w akcji.	T	N
2.	„Natychmiast” – sygnalizuje szybkie następowanie po sobie zdarzeń.	T	N

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania 12.–17.

Życie wśród książek

[1] Zawsze żyłem w książkach, dla książek, przez książki i wśród książek. W ostatnich latach mogę także żyć z książek. To dzięki nim po raz pierwszy zdałem sobie sprawę, że istnieją jakieś inne światy poza moim własnym; dzięki nim po raz pierwszy wyobraziłem sobie, jak by to było, gdybym był kimś innym. Być może szczęśliwy traf polegał na tym, że przez pierwszych dziesięć lat mojego życia nie było konkurencji w postaci telewizji, a kiedy w końcu odbiornik pojawił się w domu, dostęp do niego był ściśle reglamentowany¹⁾ przez rodziców. Oboje byli nauczycielami, więc panował u nas bezwarunkowy szacunek dla książek i ich zawartości. Dorastałem w przekonaniu, że we wszystkich domach są książki, że to jest normalne.

[2] Jako nastolatek zacząłem postrzegać książki nie tylko jako użyteczne źródło informacji, nauki i przyjemności. Przede wszystkim czułem radość z ich posiadania. Dlatego swoje ukochane książki podpisywałem i oklejałem przezroczystą folią. Niektóre z nich do dziś stoją u mnie na półce.

[3] Przez kolejne dziesięciolecia byłem niestrudzonym łowcą książek. Było to w czasach, kiedy każde przyzwoite miasto miało przynajmniej jeden antykwariat²⁾. Od wejścia czułem się w nim jak w domu. W tych miejscach znano wartość książek, wpisywały się tu one w nieprzerwany bieg kultury. Chyba nawet wolałem antykwariaty od każdej księgarni. Nazywano je pogardliwie „magazynami książek używanych”, ale ciągłość użycia była tu częścią uroku. Oto książka wyjaśnia świat jednej osobie, a potem następnej i tak dalej, przez pokolenia. Wiele

różnych dłoni trzymało tę samą książkę, by czerpać z niej czasem tę samą, a czasem inną mądrość. Stare książki okazywały swój wiek; tak jak starzy ludzie mają plamki wątrobowe na skórze, tak one miały zażółcenia na kartkach. I miło pachniały. Dużo mniej pewnie czułem się tam, gdzie pachniało drogimi oprawami.

[4] Czytanie to umiejętność, którą ma większość, i sztuka, którą uprawia mniejszość. A przecież nic nie może zastąpić ściślejszej, zawilej, subtelnej więzi nieobecnego autora i obecnego czytelnika wprawionego w zachwyty. Nie sądzę więc, aby pojawiające się ostatnio masowo elektroniczne czytniki³⁾ kiedykolwiek całkowicie zastąpiły ogół fizycznie istniejących książek – nawet jeśli wygrają pod względem ilościowym. Każda książka, którą się bierze do rąk, wygląda inaczej, jest inna w dotyku. Wszystkie pliki na czytnik są takie same.

[5] Pewien pisarz powiedział kiedyś: „Niektórzy uważają, że życie to jest to; a ja jednak wolę czytanie”. Ja natomiast uważam, że życia i czytania nie da się rozdzielić. Kiedy czytamy wspaniałą książkę, nie uciekamy od życia, ale głębiej się w nie zanurzamy. Tak naprawdę pogłębiamy rozumienie jego niuansów⁴⁾, jego paradoksów⁵⁾, radości, bólu i prawdy. Życie i czytanie trwają w symbiozie. A jedynym doskonałym symbolem tego poważnego zadania, jakim okazuje się odkrywanie świata poprzez wyobraźnię i odkrywanie samego siebie, jest drukowana książka.

Na podstawie:

Julian Barnes, „Życie wśród książek, czyli udręki bibliofila”.

1) Reglamentowany – regulowany, ograniczany.

- 2) Antykwariat – sklep, w którym można sprzedać lub kupić używane książki.
- 3) Elektroniczny czytnik książek (czytnik e-booków, e-czytnik) – przenośne urządzenie umożliwiające czytanie książek w wersji elektronicznej.
- 4) Niuans – drobna, subtelna różnica, ledwie dostrzegalna zmiana.
- 5) Paradoks – sprzeczność z tym, co jest oczywiste lub takie się wydaje.

[497 słów]

Zadanie 12. (0–1)

Która informacja dotycząca dzieciństwa bohatera tekstu jest fałszywa? Zaznacz **F** we właściwym miejscu.

1.	Rodzice nauczyli go szacunku do książek.	F
2.	Jego rodzina utrzymywała się ze sprzedaży książek.	F
3.	Ograniczony dostęp do telewizji przyczynił się do rozwoju jego zainteresowań literaturą.	F

Zadanie 13. (0–1)

Wskaż właściwe uzupełnienie zdania podanego poniżej. Wpisz literę **A**, **B** albo **C**.

Z treści trzeciego akapitu wynika, że antykwariaty były dla Juliana Barnesesa _____.

A.	marnymi namiastkami księgarni
B.	skarbnicami starych książek
C.	muzealnymi ekspozycjami starodruków

Zadanie 14. (0–1)

„To dzięki nim [książkom] po raz pierwszy zdałem sobie sprawę, że istnieją jakieś inne światy poza moim własnym; dzięki nim po raz pierwszy wyobraziłem sobie, jak by to było, gdybym był kimś innym.”

Która wypowiedź zawiera podobną myśl?

- A. Kto czyta, żyje wielokrotnie, kto zaś z książkami obcować nie chce, na jeden żywot jest skazany.
- B. Telewizja to tylko zastępcza rozrywka dla mózgu, kto nie czyta, ten właściwie nie potrzebuje już głowy, nie mówiąc oczywiście o wyobraźni i fantazji.
- C. Książki są najlepszym przyjacielem człowieka, ponieważ czytamy je tylko wtedy, kiedy mamy na to ochotę, a one milczą, kiedy myślimy o czymś innym.
- D. Z książkami jest tak jak z ludźmi: bardzo niewielu ma dla nas ogromne znaczenie, a reszta po prostu ginie w tłumie.

Zadanie 15. (0–1)

Na podstawie tekstu oceń prawdziwość zdań dotyczących poglądów autora na temat przyszłości e-czytników i książek tradycyjnych. Zaznacz **F** przy zdaniu fałszywym.

1.	Niedługo na świecie może być więcej elektronicznych czytników niż książek papierowych.	F
2.	Elektroniczny czytnik książek nie zastąpi zapachu papieru i szelestu przierzucanych kartek.	F
3.	Wkrótce wszyscy będą czytać książki, korzystając wyłącznie z elektronicznych czytników książek.	F

Zadanie 16. (0–1)

Dokończ zdanie – wybierz odpowiedź **A** albo **B** i jej uzasadnienie spośród **1–3**.

W zdaniu „Nazywano je pogardliwie magazynami książek używanych, ale ciągłość użycia była tu częścią uroku” wyraz „je” jest

A.	spójnikiem
B.	zaimkiem

użytym w celu

1.	zastąpienia rzeczownika „antykwarjaty”.
2.	wprowadzenia zdania podrzędnego.
3.	wskazania wykonawcy czynności.

Zadanie 17. (0–2)

Które zdjęcie wybrałabyś/wybrałbyś jako ilustrację do tekstu „Życie wśród książek”? Uzasadnij swój wybór. W argumentacji odwołaj się do tekstu. Nie cytuj sformułowań z arkusza i nie oceniaj walorów artystycznych zdjęć.



Zdjęcie 1.

Czytelnik sięga po czytnik elektroniczny.



Zdjęcie 2.

Czytelnik przegląda książkę.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 18. (0–1)

Uzupełnij artykuł hasłowy tak, aby powstał związek frazeologiczny, którego znaczenie jest zgodne z podanym objaśnieniem. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Czytać _____ – domyślać się tego, co nie jest napisane lub nie zostało powiedziane wprost, wyraźnie.

- A. jednym tchem
- B. od deski do deski
- C. wszystko jak leci
- D. między wierszami

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania 19.–21.

W sporcie się nie „zwycięża”, tylko „ogrywa”

Nic już w Polsce nie jest trudne, skomplikowane, niełatwe – wszystko jest ciężkie. A to jest przecież rażący potocyzm, nie mówiąc już o tym, że zabija najcudowniejszą cudowność języka, jaką jest wariantywność¹⁾, przemienność form! Nawet niektórzy doktoranci polonistyki zaczynają pisać o ciężkich problemach badawczych...

Bogdan Tomaszewski²⁾ zwraca uwagę na to, że jego młodszy koledzy używają słowa „ograć”. Wszyscy wszystkich ogrywają. Już nikt w języku sportowym prasy, radia, telewizji, internetu nie pokonuje, nie zwycięża, nie wygrywa z kimś. A przecież słowo „ograć”, podobnie jak przywołane wcześniej „ciężko”, należy do języka potocznego. Ponadto wprowadza pewien znaczeniowy element nieuczciwości, krętactwa, machlojki.

Potoczycza postępuje teŹ w oficjalnych sytuacjach komunikacyjnych. Choćby słowo „ impreza ” – dziś wszystko jest imprezą. Byłem juŹ na niejednej uroczystej inauguracji roku akademickiego, po której magnificencja 3) zapraszał na podobną imprezę w roku przyszłym. O pewnym pogrzebie przeczytałem, Źe była to bardzo udana impreza...

Na podstawie:

Jan Miodek, „ Najki z Samotraki – czyli prof. Miodek o polszczyźnie młodzięży ”

- 1) Wariantywność – występowanie wariantów, odmian, wersji.
- 2) Bogdan Tomaszewski – dziennikarz, komentator sportowy, tenisista, autor ksiąŹek o tematyce sportowej.
- 3) Magnificencja – tytuł przysługujący rektorom szkół wyższych.

Zadanie 19. (0–1)

W którym słowniku sprawdzisz, jaki przymiotnik jest poprawnym uzupełnieniem zwrotu „mieć ____ orzech do zgryzienia”?

Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

- A. W słowniku ortograficznym.
- B. W słowniku antonimów.
- C. W słowniku frazeologicznym.
- D. W słowniku terminów literackich.

Zadanie 20. (0–1)

Dziennikarze sportowi w swoich relacjach nie powinni używać wyrazu „ograć” w znaczeniu ‘zwyciężyć’, ponieważ oznacza on również

- A. ‘pograżyć’.
- B. ‘oszukać’.
- C. ‘rozgromić’.
- D. ‘zwalczyć’.

Zadanie 21. (0–1)

W oficjalnej sytuacji komunikacyjnej „imprezą” nazwiemy

- A. rozpoczęcie roku szkolnego.
- B. odsłonięcie pomnika.
- C. festiwal muzyczny.
- D. zaprzysiężenie prezydenta.

